

MICHAŁ JERZY HANKUS
(Knurów)

DZIAŁALNOŚĆ BODZANTA Z KOSOWIC HERBU SZELIGA NA STANOWISKU ARCYBISKUPA GNIEŹNIĘSKIEGO

STRESZCZENIE: Bodzanta z Kosowic herbu Szeliga wzbudza wśród historyków bardzo skrajne opinie – od wytrawnego gracza politycznego i dobrego administratora do człowieka nieporadnego o chwiejnych poglądach politycznych. Negatywny obraz tej postaci stworzył Jan z Czarnkowa, który w swojej kronice ukazał w złym świetle arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzantę. Tak różne opinie na temat tej osoby zainspirowały mnie do podjęcia próby zbadania działalności arcybiskupa w latach 1382–1388, a szczególnie w okresie po wojnie domowej w Wielkopolsce.

Artykuł obejmuje okres od momentu nominacji Bodzanty na stanowisko arcybiskupa do jego śmierci. Głównym założeniem tekstu jest podważenie opinii Janka z Czarnkowa o Bodzancie – człowieku szkodzącemu polskiemu Kościołowi. Dotychczasowy stan badań na temat arcybiskupa ogranicza się do skrupulatnego opracowania jego działań politycznych podczas wojny domowej w Wielkopolsce. W artykule przede wszystkim kładę nacisk na działalność prawno-gospodarczą arcybiskupa, która miała miejsce po zakończeniu narracji Kroniki Jana z Czarnkowa. Szczególnie wartościowa jest analiza pomijanego do tej pory dokumentu dotyczącego konfliktu Bodzanty i Władysława Opolczyka z roku 1387 oraz opracowanie działalności prawno-gospodarczej arcybiskupa.

Głównym celem artykułu jest zebranie i uporządkowanie informacji o działalności Bodzanty z Kosowic w latach 1382–1388. Staram się także ukazać relacje łączące arcybiskupa z monarchiami ówczesnej Europy. Istotne jest także pokazanie znaczenia aktywności zwierzchnika polskiego Kościoła w rozwijaniu zniszczonej domeny arcybiskupiej. Wydaje się, że dopiero takie spojrzenie na działalność bohatera tego artykułu pozwala na wyciągnięcie obiektywnych wniosków dotyczących jego urzędowania na arcybiskupstwie.

SŁOWA KLUCZOWE: Bodzanta z Kosowic, arcybiskup gnieźnieński, gospodarka, Janko z Czarnkowa, polityka, Szeliga.

THE ACTIVITY OF BODZANTA OF KOSOWICE OF THE SZELIGA COAT OF ARMS AS THE ARCHBISHOP OF GNEZNO

ABSTRACT: Bodzanta of Kosowice of the Szeliga coat of arms raises extreme opinions among historians – from an experienced political player and a good administrator to an awkward man of shaky political views. Bodzanta's negative image was

created by Jan of Czarnków, who presented him in a negative light in his Chronicle. Such differing opinions have inspired the author of the article to attempt to examine the activity of the archbishop in the years 1382-1338, particularly after the civil war in Greater Poland.

The article covers the period from the nomination of Bodzanta as archbishop until his death and its main aim is to undermine the opinion of Jan of Czarnków about Bodzanta being harmful for the Polish church. The current state of research on the archbishop's activity is limited to a detailed description of his political activities during the civil war in Greater Poland. The article emphasizes the legal and economic activity of the archbishop, which took place after the events presented in the Chronicle of Jan of Czarnków. The author finds particularly valuable his analysis of the document so far overlooked regarding the conflict between Bodzanta and Władysław Opolczyk from 1387 and the description of the legal and economic activity of the archbishop.

The main purpose of the article is to collect and organize information on the activities of Bodzanta from Kosowice in the years 1382-1388. The article also attempts to show the relationship between the archbishop and the monarchs of Europe at that time. It is also important to show the significance of the activity of the head of the Polish Church in developing the destroyed archbishop's domain. It seems that only such a perspective at the activities of the archbishop allows to draw objective conclusions regarding his office.

KEYWORDS: Bodzanta of Kosowice, archbishop of Gniezno, economy, Jan of Czarnków, politics, Szeliga.

Translated by Hanna Rybkowska

Bodzanta z Kosowic herbu Szeliga to jedna z najbarwniejszych postaci Królestwa Polskiego drugiej połowy XIV wieku. Zainteresowanie badaczy wzbudza przede wszystkim ze względu na swoją spektakularną karierę, którą rozpoczął od stanowiska wielkorządcy krakowsko-sandomierskiego. Równolegle rozwijał swoją działalność duchowną, zdobywając co raz więcej tytułów kościelnych. Wraz z przybyciem Andegawenów na tron polski jego pozycja zaczęła wzrastać, co objawiało się stale rosnącym wpływem na losy kraju. Oddana i wierna służba panującej wówczas dynastii zaowocowała mianowaniem go na godność arcybiskupa gnieźnieńskiego w roku 1382. Jednak udział w wojnie domowej mającej miejsce po śmierci Ludwika Węgierskiego, chwiejna postawa Bodzanty w tym konflikcie, a także nieprzychylna opinia o arcybiskupie wyrażona przez kronikarza Jana z Czarnkowa, przypisały mu cechy nieudacznika, karierowicza oraz niszczyciela polskiego Kościoła.

Przedmiotem niższego artykułu jest zbadanie aktywności Bodzanty po zakończeniu działań zbrojnych w czasie wojny domowej w Wiel-

kopolsce. Opracowanie tego zagadnienia pozwala rzucić nowe światło na postać arcybiskupa i weryfikuje negatywną opinię rozpowszechnioną przez Jana z Czarnkowa na temat byłego wielkorządcy.

Aktywność Bodzanty w czasie działań zbrojnych w Wielkopolsce w latach 1382–1383 została rzetelnie opracowana przez Jana Tęgowskiego w artykule pod tytułem *Postawa polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanty w czasie bezkrólewia po śmierci Ludwika Węgierskiego*, dlatego w artykule skupiam się przede wszystkim na wydarzeniach mających miejsce od października roku 1383 do śmierci Bodzanty. Do tej pory historycy skrupulatnie opisali wywód genealogiczny i konotacje rodzinne arcybiskupa¹, urzędy duchowne, które pełnił w latach 1357–1382² oraz postawę polityczną jako zwierzchnika polskiego Kościoła podczas wojny domowej³. Wielu badaczy w swoich pracach skupiało się na poszczególnych wydarzeniach z czasu, gdy pełnił funkcję wielkorządcy⁴.

¹ S. Trojanowski, *Bodzanta*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, red. W. Kopczyński, Wrocław 1977, s. 182–183; B. Czwojdrak, *Osadnictwo średniowieczne i ich właściciele na obszarze dzisiejszego Sosnowca*, [w:] *Osadnictwo między Przemszą a Brynicą*, red. J. Sperka, Cieszyn 2005, s. 112–119; A. Marzec, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006, s. 247–249.

² J. Wiczorek, *Wikariusze katedry krakowskiej w XIII i XIV stuleciu*, „Nasza Przeszłość”, t. 78, red. J. Dukała, Kraków 1992, s. 85; M. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996, s. 131–132; J. Wróniszewski, *Pralaci kolegiaty wiślickiej w XIV wieku. Pochodzenie i droga awansu*, [w:] *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 91; L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy wiślickcy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004, s. 124–125.

³ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821 czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, t. 1, Poznań 1888, s. 682–716; J. Łojko, *Wojna domowa w Wielkopolsce*, [w:] *Gniezno. Studia i materiały historyczne*, t. 2, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1987, s. 69–97; J. Tęgowski, *Postawa polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanty w czasie bezkrólewia po śmierci Ludwika Węgierskiego*, [w:] *Genealogia – rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziwiński i J. Wróniszewski, Toruń 1996, s. 131–151; S. Szybkowski, *Studia z genealogii i prozopografii polskiej szlachty późnośredniowiecznej*, Gdańsk 2003, s. 156–159.

⁴ W. Kierst, *Wielkorządy krakowskie XIV–XVI stuleciu*, „Przegląd Historyczny”, t. 10, z. 1, Warszawa 1910, s. 19–31; M. Starzyński, *Spór o miasto. Kraków w ostatnim dziesięcioleciu panowania Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Kazimierz – sławny i z czynów*

Bodzanta z Kosowic herbu Szeliga urodził się około 1320 roku i był synem bliżej nieznanego Wisława. Jego rodzina nie należała do najbogatszych i najbardziej poważanych rodów średniowiecznej Polski. Swoją aktywność rozpoczął w 1357 roku, kiedy po raz pierwszy został odnotowany jako wielkorządca krakowsko-sandomierski. Stanowisko to było bardzo ważne dla funkcjonowania systemu administracyjno-gospodarczego Małopolski. Bodzanta piastował tę godność do roku 1382 (z przerwą w latach 1370–1372). W tym czasie także rozwijał swoją karierę duchowną. Pełnił rolę: kanonika katedry krakowskiej (1359–1382), scholastyka wiślickiego (1359–1364 lub 1374), prepozyta kolegiaty św. Floriana na Kleparzu (1374–1382), możliwe, że był także kantorem wiślickim (1358–1359)⁵. Wiadomo, że posiadał również prebendę w kościele św. Idziego w Krakowie (1364 – najprawdopodobniej 1382)⁶. W 1382 roku zmarł dotychczasowy arcybiskup gnieźnieński Janusz Suchywilk. Kapituła gnieźnieńska dokonała wyboru Dobrogosta z Nowego Dworu, jednakże kandydatura ta spotkała się ze stanowczym sprzeciwem Ludwika Węgierskiego, który zaproponował papieżowi elekcję Bodzanty z Kosowic⁷. 9 czerwca 1382 roku została wydana papieska bulla dla syna Wisława nominująca go na tron arcybiskupi w Gnieźnie⁸. Istotny dla tych wydarzeń był także kolejny dokument papieski z 15 czerwca 1382 roku, w którym to zwierzchnik Kościoła katolickiego zezwolił na przyjęcie sakry arcybiskupiej przez Bodzantę z rąk dowolnego biskupa, któremu mieli asystować dwaj lub trzech inni hierarchowie Kościoła⁹.

Wielki, red. M. Starzyński, Kraków 2010, s. 84–95; M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 85–95; A. Marzec, *Pod rządami nieobecnego monarchy. Królestwo Polskie 1370–1382*, Kraków 2017, s. 103, 105, 115, 143, 162, 173, 189–190, 193.

⁵ J. Wroniszewski, *Pralaci...*, s. 93–94; L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy...*, s. 124–125. W pracach tych zaznaczono, wszystkie aspekty kariery duchownej Bodzanty, a także wątpliwości co do pełnienia przez niego urzędu kantora oraz czasu, kiedy nosił tytuł scholastyka wiślickiego.

⁶ Zob. A. Marzec, *Urzednicy...*, s. 247–248.

⁷ A. Marzec, *Pod rządami...*, s. 168–169.

⁸ *Kodeks dyplomatyczny wielkopolski* [dalej: KDW III], wyd. I. Zakrzewski, t. 3, Poznań 1879, nr 1800.

⁹ *Kodeks dyplomatyczny wielkopolski* [dalej: KDW XI], wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, t. 11, Poznań 1999, nr 1762.

Ludwik Węgierski nie posiadał męskiego potomstwa, dlatego zawarł porozumienie w Koszycach ze szlachtą Królestwa Polskiego, nadając jej przywilej regulujący sprawy podatkowe. W zamian otrzymał obietnicę, że po śmierci jedna z jego córek zostanie osadzona na wawelskim tronie. Niestety sprawy skomplikowały się, gdy zmarł 10 września 1382 roku. Istotną rolę zaczęły wtedy odgrywać stronnictwa polityczne, które miały własne plany na osadzenie swojego kandydata na opustoszałym tronie w Krakowie. Ze względu na dostojność urzędu arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanta miał moralny obowiązek opowiedzenia się za jednym z kandydatów i zapobieżenia walkom wewnętrznym. Niestety nie posiadając wpływowego i silnego rodu musiał opierać swoją politykę na sojuszu z innymi dygnitarzami królewskimi. Warto także zaznaczyć, że do arcybiskupa należało wiele włości zarówno leżących na terenie Królestwa Polskiego jak i księstw ościennych, które z punktu widzenia strategicznego były dobrymi przyczółkami do prowadzenia wojny dla stronnictwa cieszącego się zaufaniem zwierzchnika polskiego Kościoła. W chwili śmierci Ludwika Węgierskiego Bodzanta znajdował się wraz z Domaratem z Pierzchna, Sędziwojem z Szubina wśród stronników, którzy wysuwali kandydaturę do tronu polskiego Marii Andegaweńskiej oraz jej narzeczonego Zygmunta Luksemburskiego. To ugrupowanie upadło wraz ze zjazdem w Wiślicy (6 grudnia 1382 r.) i decyzjami podjętymi przez Elżbietę Bośniaczkę – wdowę po Ludwiku Węgierskim. Następnie arcybiskup pozostał w stronnictwie Grzymaliłów, którym przewodził starosta wielkopolski – Domarat z Pierzchna. Ugrupowanie promazowieckie oraz ziemianie oprócz postulatów dotyczących sukcesji, wysuwali także chęć obalenia z urzędu starosty wielkopolskiego Domarata z Pierzchna. Ta sytuacja doprowadziła do licznych ataków na posiadłości należące do arcybiskupstwa jako instytucji wspierającej powyższego dostojnika. Spustoszenia majątku oraz brak realnego wpływu na decyzję podejmowane przez Grzymaliłów doprowadziły do zmiany stronnictwa politycznego na promazowieckie przez Bodzantę. Na zjeździe w Sieradzu (28 marca 1383 r.) arcybiskup oficjalnie udzielił poparcia dla kandydatury Siemowita IV na króla Polski. Ten stan rzeczy utrzymywał się do przełomu czerwca i lipca, gdy pozycja arcybiskupa została zagrożona przez oskarżenia (zdrada objawiająca się w popieraniu księcia mazowieckiego), które skierowała Elżbieta Bośniaczka do papieża. Sprawa ta miała zakończyć się sądem kanonicznym, który mógłby pozbawić stanowiska

Bodzantę z Kosowic. Przejęty tą sytuacją porozumiał się on ponownie z Grzymalitami, z którymi zawarł ugodę (Elżbieta Bośniaczka w wojnie w Wielkopolsce popierała ugrupowanie Domarata). Taka sytuacja utrzymywała się do przełomu września i października 1383 roku, kiedy to na wezwanie Zygmunta Luksemburskiego (wysłanego wraz z armią przez Elżbietę Bośniaczkę w celu wyeliminowania Siemowita IV z wojny) Bodzanta musiał stawić się w Brześciu Kujawskim i wytłumaczyć swoje dotychczasowe postępowanie¹⁰. Najprawdopodobniej dzięki sympatii, którą żywił narzeczony Marii Andegaweńskiej do arcybiskupa jak i dzięki prawdopodobnym wstawiennictwie Władysława Opolczyka, udało się Bodzancie oczyścić z zarzucanych mu win¹¹. Wszedł też wtedy do zwycięskiego ugrupowania ziemian popierających sukcesję andegaweńską w Polsce opartą na umowach z Ludwikiem Węgierskim i Elżbietą Bośniaczką.

Następnie Bodzanta musiał odzyskać terytoria zajęte przez niedawnych sojuszników. Grzymalicy łamiąc umowę z arcybiskupem wykorzystywali Żnin do organizowania wypraw wojskowych. Zwierzchnik polskiego Kościoła wkraść się do miasta i porozumiał się z magistratem, dzięki czemu przejął ponownie władzę – działania te miały miejsce między 9 a 15 października 1383 roku¹². Wydaje się, że po tym wydarzeniu doszło do uzyskania kontroli przez Bodzantę w domenie arcybiskupiej. Ustabilizowanie sytuacji było widoczne także w jego aktywności, zaczął bowiem wystawiać dokumenty. Akty zostały wydane w Gnieźnie, pierwszy z nich 22 października 1383 roku i dotyczył nadania dwóch łanów we wsi Podgórzyn mieszczaninowi żnińskiemu Mikołajowi Włocławskiemu¹³. Drugi akt został wydany 24 października 1383 roku. Arcybiskup na jego mocy zezwolił Janowi z Chrzanicy archidiakonowi gnieźnieńskiemu na wybudowanie ołtarza Jana Ewangelisty i Marii Magdaleny w katedrze

¹⁰ Zob. J. Tę g o w s k i, *Postawa...*, s. 131–151. W artykule Jana Tęgowskiego znajduje się wiele szczegółów dotyczących działania Bodzanty w latach 1382–1383, które pominąłem w tym tekście ze względu na niepotrzebne powtarzanie materiału.

¹¹ J. S p e r k a, *Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, Pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330 – 8 lub 18 maja 1401)*, Kraków 2016, s. 123.

¹² *Kronika Jana z Czarnkowa* [dalej: *Kronika*], przeł. J. Ż e r b i ł ł o, Kraków 2012 s. 140–141.

¹³ *Kodeks dyplomatyczny wielkopolski* [dalej: KDW VI], wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, t. 6, Warszawa-Poznań 1982, nr 281.

gnieźnińskiej. W akcie tym zostało także określone uposażenie dla utrzymania ołtarza – dziesięciny z wiosek: Pawłowo i Kszelmca¹⁴.

Zaangażowanie Bodzanty w sprawy polityczne po śmierci Ludwika Węgierskiego odbiły się na stanie majątku duchowieństwa. Warto zastanowić się nad zniszczeniami domeny arcybiskupiej, które miały miejsce w latach osiemdziesiątych XIV wieku. W ostatnim roku rządów Janusza Suchywilka w arcybiskupstwie doszło do ograbienia zamku w Uniejowie¹⁵. W momencie śmierci poprzednika Bodzanty w Żninie jego najbliżsi towarzysze oraz rodzina ogołocili skarbiec znajdujący się w tej miejscowości¹⁶. Jan z Czarnkowa zapisał informację o oddaniu w zarząd bratankom Janusza Suchywilka, w ostatnich latach jego życia, zamku w Opatówku (zwanym wtedy Opatowem) i Uniejowie. Po jego śmierci bratankowie nie zamierzali oddać władzy w tych posiadłościach kapitule gnieźnińskiej. Nie pomogły nawet rzucane przez przedstawicieli arcybiskupstwa ekskomuniki i interdykty. Jan z Czarnkowa nie zapisał, kiedy doszło do odzyskania Uniejowa oraz Opatowa¹⁷. Tę lukę starał się wypełnić Jan Długosz, który zanotował, że rewizja posiadłości nastąpiła po interwencji Bodzanty, który miał przekonać bratanków Janusza Suchywilka do zrzeczenia się spornych terytoriów¹⁸.

Rok 1383 dla arcybiskupstwa gnieźnińskiego był czasem wielkich zniszczeń i pożogi wojennej. Bodzanta oraz duchowieństwo gnieźnińskie niewspółmiernie do zarzuconych im czynów odczuło konsekwencje wojny domowej w Wielkopolsce. Na szczęście koniec 1383 roku to już okres, w którym posiadłości arcybiskupie stają się bezpieczniejsze. Bodzanta starał się odbudować siłę gospodarczą arcybiskupstwa gnieźnińskiego – widać to już 18 stycznia 1384 roku. Wydał wtedy dwa dokumenty w Uniejowie. Za zgodą kapituły gnieźnińskiej nadał Jaszczynowi z Kościelnej Wsi sołectwo w miejscowości Sobótka oraz określił powinności sołtysa¹⁹. Następnie wydał akt, w którym sprzedał Woj-

¹⁴ KDW III, nr 1814.

¹⁵ *Kronika*, s. 89.

¹⁶ Tamże, s. 105.

¹⁷ Tamże, s. 104–105.

¹⁸ *Jana Długosza Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego* [dalej: *Roczniki X*], przeł. J. M r u k ó w n a, księga 10, Warszawa 1975, s. 120–121.

¹⁹ *Jeszcze szesnaście nie drukowanych dokumentów arcybiskupów XIV wieku* [dalej: *Jeszcze*], wyd. S. Librowski, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 55, Lublin 1987, nr 7.

Tab. 1. *Zestawienie zniszczeń posiadłości arcybiskupich w latach 1382–1383 na podstawie relacji Jana z Czarnkowa*²⁰

Czas	Tereny objęte działaniami zbrojnymi
kwiecień 1382	Łowicz i okolice
styczeń 1383	miejsowości w okolicach Kalisza
styczeń – marzec 1383	miejsowości w okolicach Gniezna, Żnina
czerwiec 1383	miasto Kamień Krajeński
lipiec 1383	wsie: Ostrowite, Złotkowo, Parlino Większe, Berlino, Parlino Mniejsze, Niestronno, Belki, Goryszewo, miasto Kwieciszewo
sierpień 1383	wsie: Słup i Pępowo, miasta: Turek i Grzegorzewo, Żnin i okolice
wrzesień 1383	spustoszenie Żnina, Gniezna oraz posiadłości na trasie między tymi dwoma miastami

ciechowi Szramowi jedną trzecią udziałów w zyskach z młyna arcybiskupiego w Chełmnie. Z treści dokumentu wynika, że transakcji dokonano za cenę 7 grzywien. Bodzanta zastrzegł sobie także dwie daniny zbożowe płacone przez młynarza²¹.

W lutym 1384 roku doszło do wprowadzenia na tron biskupi we Włocławku nowego hierarchę. Było to dochodowe stanowisko, dlatego obsadzenie go było istotne dla możliwych rodów. Starania o biskupstwo miały swój początek jeszcze podczas wojny domowej w Wielkopolsce. 11 sierpnia 1383 roku doszło do przyspieszonej elekcji na tron biskupi z obawy, że Siemowit IV siłą narzuci wybór biskupa włocławskiego. Widoczna była także chęć osadzenia swojego kandydata przez stronnictwo małopolskie. Drogosz starosta sieradzki herbu Pałuka (krewny Sędziwoja z Szubina) zagarnął osadę targową Wol-

²⁰ *Kronika*, s. 107–108, 117–118, 132, 137–138; J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, [w:] *Badania z dziejów społecznych i gospodarczych*, red. F. Bujak, z. 5, Lwów 1929, s. 58.

²¹ Tamże, nr 6.

bórz, aby wyrzucić presję na głosujących, którzy mieli wybrać jego brata kantora wrocławskiego Mikołaja z Chrobrza na biskupa. Kapituła jednak nie ulękła się działań starosty i wytypowała trzech kandydatów: Teodoryka prepozyta wrocławskiego, Trojana Pałukę prepozyta poznańskiego oraz Jana z Czarnkowa archidiakona gnieźnieńskiego. Kapituła wybrała na elekta Tedoryka. Arcybiskup Bodzanta zaakceptował ten wybór, jednakże konsekrację odłożył na okres późniejszy²². Wydaje się, że w tym trudnym czasie dla arcybiskupstwa stabilnym rozwiązaniem było obsadzenie tego biskupstwa osobą neutralną, niepopieraną przez żadne ugrupowanie polityczne. Opóźnienie konsekracji przez Bodzantę dawało możliwość usunięcia Teodoryka i wykorzystania tronu biskupiego we Wrocławku jako karty przetargowej. W lutym 1384 roku doszło do kontynuacji tej sprawy. Wprowadzono na tron biskupi we Wrocławku bratanka Władysława Opolczyka – Jana Kropidło, który został przeniesiony z biskupstwa poznańskiego na wrocławskie. Tedoryk wraz z całą kapitułą mieli zgodzić się na tę rozsadę. Mimo że Jan z Czarnkowa nie odnotował przy tych wydarzeniach żadnego działania Bodzanty z Kosowic, to jednak można domyślać się, że brak sprzeciwu wobec takich zmian mógł być spowodowany na przykład chęcią odwdziżenia się Władysławowi Opolczykowi za pomoc w oczyszczeniu imienia arcybiskupa przed Zygmuntem Luksemburkiem w roku poprzednim²³.

Mimo pokonania Siemowita IV przez narzeczonego Marii Andegawęńskiej Królestwo Polskie zmagало się z wieloma problemami. Po pierwsze Jadwiga córka Ludwika Węgierskiego ciągle nie przybyła na Wawel, gdyż jej matka znajdowała wciąż nowe wymówki, aby nie wysłać córki do Polski. Choć liczba ugrupowań politycznych walczących w Wielkopolsce się zmniejszyła, to wojna domowa nie została zakończona. Wtedy na Węgry udał się Sędziwój z Szubina, aby sprowadzić Jadwigę do Krakowa. Jednakże kolejny raz okazało się, że Elżbieta Bośniaczka chciała decydować o rządach w Królestwie Polskim samodzielnie. Konsekwencją rozmów starosty krakowskiego z królową był rozkaz oddania w ręce Węgrów ważnych polskich fortyfikacji w szczególności Wawelu. Sędziwój potajemnie wysłał goń-

²² *Kronika*, s. 136.

²³ J. S p e r k a, *Szafrancowie herbu Stary Koń: z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 141–142.

ców do Polski, aby ostrzegli rycerstwo o zamiarach Elżbiety Bośniaczki. Działanie to wyszło na jaw, co skutkowało krótkotrwałym uwięzieniem Sędziwoja, który nie podporządkował się wyrokowi żony Ludwika Węgierskiego i zbiegł z aresztu. Te wydarzenia w Polsce potraktowano jako zniewagę wobec rycerstwa polskiego, co w pewien sposób skonsolidowało skonfliktowane strony²⁴. Został wyznaczony termin zjazdu rycerstwa na 2 marca 1384 roku w Radomsku. Podczas tego spotkania zostali wybrani zarządcy Królestwa Polskiego: Sędziwój z Szubina (starosta krakowski), Dobiesław z Kurozwęk (kasztelan krakowski), Wincenty Doliwa (wojewoda poznański), Piotr (kasztelan małogojski), Mikołaj Bogoria (kasztelan zawichojski), Przedbor (marszałek królewski), Klemens (kasztelan radomski), Krystyn z Koziegłów oraz Krzesław z Wywły²⁵. Oprócz wyznaczenia tych zarządców sformułowano żądanie do Elżbiety Bośniaczki, że jeśli tym razem nie przyśle Jadwigi, panowie polscy rozpoczną elekcję królewską niezależnie od umów zawartych z nią i Ludwikiem Węgierskim. Zaznaczono także, że żaden z rycerzy nie będzie wyruszał w poselstwo do królowej, aby nie został potraktowany jak Sędziwój z Szubina²⁶. Mimo że na dokumencie z 2 marca nie można znaleźć żadnej wzmianki o Bodzancie, to jednak dzięki Janowi z Czarnkowa wiadomo, że był obecny na tym zjeździe²⁷. Arcybiskup odegrał ważną rolę w próbie stabilizacji wewnętrznej kraju i widoczne było to na innym dokumencie wydanym w Radomsku 4 marca. Zwierzchnik polskiego Kościoła wraz z innymi dostojnikami królewskimi powołał na jednego z zarządców Wielkopolski Domarata z Pierzchna²⁸. Pomysłodawcy dokumentu jednocześnie apelowali, by dla dobra kraju zakończyć walki. Dokument ten zadziwia ze względu na przedmiotowe potraktowanie Bodzanty podczas wojny domowej przez Domarata z Pierzchna. Nie można zapominać jednak o tym, że na zapewnieniu pokoju musiało zależeć przede wszystkim arcybiskupowi, ponieważ to jego ziemie cierpiały najmocniej²⁹.

²⁴ J. Łojko, *Wojna...*, s. 92–93.

²⁵ J. Tęgowski, *Postawa...*, s. 140.

²⁶ *Kronika*, s. 143.

²⁷ Tamże.

²⁸ J. Tęgowski, *Postawa...*, s. 146–147.

²⁹ Tamże, s. 139.

Elżbieta Bośniaczka nie chciała jednak, by jakiegokolwiek decyzje były podejmowane bez jej udziału, dlatego po raz kolejny wysłała Zygmunta Luksemburskiego w roli namiestnika Królestwa Polskiego. Panowie polscy dowiedzieli się o tym i wyruszyli do Sącza. W Lubowli doszło do rozmów między Zygmuntem a przedstawicielstwem polskim z Sędziwojem z Szubina na czele. Udało się znów zwieść panów polskich, ponieważ zgodzili się na termin przybycia Jadwigi najpóźniej 29 maja 1384 roku. Posłowie powrócili do Polski i namówili arcybiskupa oraz innych możliwych do przedłużenia terminu przyjazdu Jadwigi Andegawęńskiej do Polski³⁰. Niestety była to ostatnia wzmianka dotycząca Bodzanty w kronice Jana z Czarnkowa, dlatego zrekonstruowanie dalszych losów byłego wielkorządcy opiera się na dokumentacji kancelaryjnej, dziełach Jana Długosza oraz zapisach rocznikarskich.

Należy podkreślić, że Bodzanta z Kosowic nie tylko pragnął zadbać o rozwój ziemi arcybiskupiej, ale także chciał odzyskać zagrabione mienie. Wysłał prośbę do papieża Urbana VI, który odpowiedział na tę petycję 8 marca 1384 roku w Neapolu. Przychylił się do prośby arcybiskupa gnieźnieńskiego i nakazał oficjałowi wrocławskiemu zadanie przywrócenia zagrabionych dóbr arcybiskupstwa³¹. Następnie Bodzanta z Kosowic w Cerekwicy 21 kwietnia tegoż roku wydał dokument lokacyjny na prawie chełmińskim dla wsi Dąbrówka na Pomorzu. Przy okazji powiększył tereny uprawne dla sołtysa, proboszcza oraz kmieci, uregulował również ich obowiązki³². Bodzanta udał się do Żnina, gdzie 24 kwietnia transumował dwa dokumenty wydane w roku 1358 przez wcześniejszego arcybiskupa Jarosława Bogorię. Dotyczyły one budowy ołtarza Marii Dziewicy oraz św. Marcina w katedrze gnieźnieńskiej. Zwierzchnik polskiego kościoła powiększył także liczbę dziesięcin, które wpływały na utrzymanie tych ołtarzy³³. Arcybiskup 30 kwietnia roku 1384 wystawił list na prośbę komtura tucholskiego. Zatwierdził w nim, że wierni udający się na adorację relikwii w kościele Augustianów w Chojnicach otrzymują czterdziestodniowy od-

³⁰ *Kronika*, s. 143.

³¹ KDW III, nr 1819.

³² *Jeszcze*, nr 8. Ekscerpt tego dokumentu z datą wystawienia jako 1385 rok w: *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku* [dalej: *Wizytacje*], wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 320.

³³ KDW III, nr 1820.

pust³⁴. Należy także wspomnieć, że Jan Długosz odnotował ufundowanie przez Bodzantę domu i dziedzina dla wikariuszy z kościoła Najświętszej Maryi Panny w Uniejowie w 1384 roku³⁵.

Urban VI wystosował kolejną bullę do arcybiskupa gnieźnieńskiego 3 czerwca 1384 roku. Dotyczyła ona wakującego biskupstwa w Poznaniu. Papież desygnował na ten urząd niedawnego rywala Bodzanty z Kosowic – Dobrogosta z Nowego Dworu. Nie wiadomo czy decyzja ta w jakimś stopniu wzbudzała emocje w Bodzancie³⁶. Jednakże w tym czasie pozycja Dobrogosta była bardzo silna, co musiało wykluczyć jakikolwiek sprzeciw arcybiskupa wobec decyzji Urbana VI³⁷. Następnie Bodzanta 9 czerwca wydał dokument w Żninie, w którym ufundował budowę ołtarza św. Mikołaja w katedrze w Gnieźnie, przeznaczając na to kilka dziesięcin ze wsi arcybiskupich³⁸.

Jesienią 1384 roku losy Bodzanty z Kosowic znów spłotyły się z najważniejszymi wydarzeniami Królestwa Polskiego. Przedłużające się bezkrólewie doprowadziło do ustalenia przez panów polskich daty rozpoczęcia elekcji nowego władcy, pomijając wszystkie umowy z Andegawenami. Miało to dokonać się 22 września. Elżbieta Bośniaczka w obliczu buntu przeciwko Marii na Węgrzech, nie mogła pozwolić sobie na utratę tronu wawelskiego. W takiej sytuacji zgodziła się na wysłanie Jadwigi Andegaweńskiej do Królestwa Polskiego. Nie wiadomo kiedy córka Ludwika Węgierskiego przekroczyła granice polsko-węgierską, jednakże badacze sugerują, że doszło do tego w lecie 1384 roku³⁹. To wydarzenie doprowadziło do przybycia Bodzanty z Kosowic do stolicy. Najwcześniejszą wzmianką o przebywaniu arcybiskupa gnieźnieńskiego w Krakowie były noty proskrypcyjne, w których wspomina się o tym pod datą 5 października. Interwencja Bodzanty dotyczyła Jana Meyowicza, który został skazany na śmierć za rozbój i zabój-

³⁴ R. K u b i c k i, *Podstawy ekonomiczne funkcjonowania mendiķantów w państwie krzyżackim i Prusach Królewskich do połowy XVI w.*, [w:] *Inter oeconomiam coelestem et terrenam mendiķanci a zagadnienia ekonomiczne*, red. W. D ł u g o k ę c k i, T. G a ł u s z k a, R. K u b i c k i, A. Z a j c h o w s k a, Kraków 2011, s. 214.

³⁵ *Joannis Długossii Vitae Episcoporum Poloniae. Catalogus Archiepiscoporum Gnesnensium* [dalej: *Vitae*], wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 364–365.

³⁶ KDW III, nr 1821.

³⁷ S. S z c z u r, *Skarbowość papieska w Polsce w latach 1378–1431*, Kraków 2008, s. 154.

³⁸ KDW III, nr 1822.

³⁹ J. N i k o d e m, *Jadwiga król Polski*, Wrocław 2009, s. 119–120.

stwo. Arcybiskup wstawił się za oskarżonym na prośbę tajemniczego księcia, który w tym wpisie został określony jako *magnus dux* [stary lub wielki książę]. Na przestrzeni dziesięcioleci badacze wysnuwali różne teorie, kim mógł być powyższy monarcha. Oskar Halecki uważał, że był to Jagiełło, znowu Henryk Paszkiewicz sugerował, że mógł to być Lubart – książę litewski, Stanisław Szczur opowiadał się za Borysem Koriatowiczem. Jan Tęgowski stworzył hipotezę, że musiał być to jeden z władców, którzy przybyli na uroczystość koronacyjną Jadwigi – Zygmunt Luksemburski lub Władysław Opolczyk. Jednakże, Bożena Wyrozumska analizując dukt pisma zachowanej proskrypcji, zauważyła, że formuła *magnus dux* została dopisana w okresie późniejszym niż reszta tekstu, co może świadczyć o tym, że wstawienie się arcybiskupa za Meyowiczem miało miejsce na prośbę Władysława Jagiełły wielkiego księcia litewskiego⁴⁰. 12 października 1384 roku Bodzanta z Kosowic został oficjalnie oczyszczony z zarzutów wspierania przeciwników politycznych dynastii andegaweńskiej w okresie bezkrólewia. Dokument, który został wtedy wystawiony zaginął⁴¹. Informację dotyczącą oczyszczenia z powyższych podejrzeń można czerpać z aktu z 12 grudnia 1384 roku, w którym arcybiskup bronił się przed oskarżeniami, iż nie wywodzi się z rodu szlacheckiego. Co ciekawe wyraźnie zostało zapisane, że to za zgodą Elżbiety Bośniaczki Jadwiga przyjęła przysięgę Bodzanty oczyszczającą z zarzutów⁴². Następnie cztery dni później – 16 października w towarzystwie innych biskupów i dostojników państwowych Bodzanta z Kosowic koronował córkę Ludwika Węgierskiego Jadwigę na króla Polski⁴³.

Pod koniec 1384 roku doszło do rozwiązania konfliktu między arcybiskupem gnieźnieńskim a Waławem Rosiejowskim o Opatówek. Analiza tego sporu opiera się na wydanych dwóch dokumentach przez panów krakowskich w dniu 12 grudnia. Dogłębnym objaśnieniem tego sporu zajął się Sobiesław Szybkowski w swojej pracy *Studia z genealogii i prozopografii polskiej szlachty średniowiecznej*. Uznał, że Waław Rosiejowski zajął dobra opatowskie w czasie wojny domowej, działając z polecenia jego przełożonego Sędziwoja z Szubina. Prewencyjne

⁴⁰ Zob. J. Sperka, *Władysław...*, s. 127–128.

⁴¹ G. Rutkowska, *Niezachowane dokumenty królowej Jadwigi*, „Roczniki Historyczne”, t. 58, Poznań 1992, s. 80.

⁴² KDW III, nr 1825.

⁴³ J. Nikodem, *Jadwiga...*, s. 120.

zagarnięcie tych terenów miało zabezpieczyć przed sytuacją, w której arcybiskup udostępniłby strategiczny Opatówek księciu mazowieckiemu⁴⁴. Jeden z dokumentów wydanych 12 grudnia w Krakowie przez panów małopolskich był wyrokiem w sprawie zarzutów skierowanych wobec Bodzanty⁴⁵. Arcybiskup został posądzony przez Wacława Rosiejowskiego o brak przynależności szlacheckiej oraz czynienie szkód i nieprawości – rozumianych tutaj jako popieranie Siemowita IV mazowieckiego w czasie bezkrólewia. Zarzut zdrady został oddalony dzięki przysiędze oczyszczającej złożonej przez arcybiskupa przed Jadwigą Andegawęńską na cztery dni przed jej koronacją. Natomiast brak pochodzenia szlacheckiego Bodzanty został odrzucony ze względu na przypomnienie wyroku (pozytywnego dla Bodzanty) sądu królewskiego Kazimierza Wielkiego, który dotyczył takiego samego oskarżenia. Wacław Rosiejowski za pomówienia względem zwierzchnika polskiego Kościoła musiał zapłacić zadośćuczynienie arcybiskupowi.

Drugi dokument wydany 12 grudnia był poświadczeniem panów małopolskich, że do 21 grudnia 1385 roku miał zostać oddany Opatówek wraz z przyległościami w zarząd Stanisławowi Bielawskiemu – osobie ze stronnictwa arcybiskupa⁴⁶. Wynikało to z faktu, iż Wacław Rosiejowski nie przekazał władzy w Opatówku arcybiskupowi i zarządzał nim według własnej woli. Jeśli dotychczasowy zarządca nie spełniłby tej umowy, miał zostać pojmany. Według Sobiesława Szybrowskiego za konfliktem związanym z Opatówkiem stał Sedziwój z Szubina. Wacław Rosiejowski miał być wykonawcą jego woli, co wynikało z pełnienia przez niego stanowiska burgrabiego krakowskiego z nadania Sedziwoja z Szubina. Upokorzenia związane z oskarżeniem Bodzanty o brak przynależności szlacheckiej, wspieranie Siemowita IV oraz wydłużony czas zarządzania Opatówkiem przez Rosiejowskiego miały zapewnić panom krakowskim podporządkowanie się arcybiskupa ich celom politycznym. Ze względu na brak kolejnych postępowań sądowych w tej sprawie można uznać, że klucz opatowski został zwrócony w terminie arcybiskupowi Bodzancie⁴⁷. Najprawdopodobniej musiał on także wystawić Wacławowi Rosiejowskiemu pewnego rodzaju

⁴⁴ S. Szybrowski, *Studia...*, s. 157.

⁴⁵ KDW III, nr 1825.

⁴⁶ Tamże, nr 1826.

⁴⁷ S. Szybrowski, *Studia...*, s. 157–159.

zapewnienia. Można o tym wnioskować na podstawie zapisów sądowych, w których wspomina się, że za niewywiązanie się z części umowy z Waławem Rosiejowskim przedstawiciel arcybiskupa Idzi miał poręczyć przed sądem 30 listopada 1388 roku. Wydaje się również, że burgrabia krakowski nie dopełnił wszystkich przyrzeczeń złożonych arcybiskupowi, ponieważ brak uregulowania świadczeń przez Waławę był widoczny w procesie sądowym Żegoty syna Nawoja z Łękawy z 1404 roku⁴⁸. Panami krakowskimi, którzy wydali dokument w sprawie oddania Opatówka byli: Sędziwoj z Szubina, Prandota podsedek sandomierski, Nawój z Łękawy. Z kolei w przypadku oczyszczenia Bodzanty z zarzutów akt wydali za zgodą władczyni Jadwigi: Dobiesław z Kurozwek, Sędziwój z Szubina, Jan Ligęza z Niewiarowa (wojewoda łęczycki oraz wielkorządca krakowsko-sandomierski), wielu kasztelanów Królestwa Polskiego, Prandota podsedek sandomierski, Pełka sędziego sandomierski, Piotr Szafranec podkomorzy krakowski, Przedbór z Brzezia marszałek królewski.

Kryzys związany z bezkrólewem został zażegnany wraz z koronacją Jadwigi. Najważniejsi dostojnicy stanęli przed kolejnym, poważnym wyzwaniem jakim był wybór odpowiedniego kandydata na męża dla młodej królowej. Pojawiły się dwie możliwości: dotychczasowy narzeczony Jadwigi – Wilhelm Habsburg wspierany przez Węgrów i Gniewosza z Dalewic oraz Jagiełło (wielki książę litewski) aprobowany przez dostojników królewskich: Dobiesława z Kurozwek, Spytka z Melsztyna (wojewodę krakowskiego), Sędziwoja z Szubina, Jana z Tarnowa (kasztelana sandomierskiego)⁴⁹. Jarosław Nikodem informuje, że z dużą dozą prawdopodobieństwa do zwolenników Jagiełły miał należeć też biskup krakowski Jan Radlica i możliwe, że Bodzanta z Kosowic oraz Dobrogost z Nowego Dworu⁵⁰. Brak jednakże materiału źródłowego, który mógłby wskazać, że arcybiskup w tamtym czasie działał na rzecz osadzenia jakiegokolwiek kandydata na tronie wawelskim. Wydaje się, że jego dotychczasowe doświadczenia mogły zniechęcić go do otwartego popierania jakiegokolwiek pretendenta do tronu i w czasie, gdy negocjowano małżeństwo Jadwigi były wielkorządca zajął się odbudową domeny arcybiskupiej i nie miał większego wpływu na wybór męża dla córki Ludwika Węgierskiego.

⁴⁸ Tamże, s. 158–159.

⁴⁹ J. S p e r k a, *Władysław...* s. 129–130; J. N i k o d e m, *Jadwiga...*, s. 179–180.

⁵⁰ J. N i k o d e m, *Jadwiga...*, s. 180.

Wzrost aktywności Bodzanty można zauważyć na początku 1385 roku. Najprawdopodobniej 9 stycznia został wydany dokument w Łowiczu, w którym arcybiskup uposażał parafię w Niestronnej erygowaną przez Bronisława archidiacona gnieźnieńskiego⁵¹. Następnie należy przyjrzeć się trzem dokumentom datowanym w podobnym czasie. Jeden z nich został wydany 6 kwietnia w Byszewie i dotyczył wyegzekwowania zaległych danin na rzecz klasztoru cystersów w niniejszej miejscowości. Arcybiskup zagroził mieszkańcom, wikariuszom oraz plebanom, że jeśli nie zaczną płacić należitych podatków, to obrzuci ich ekskomuniką⁵². Następnego dnia zostały wydane dwa kolejne dokumenty – w Cerkwicy i w Gnieźnie. Pierwszy z nich dotyczył odnowienia lokacji na prawie chełmińskim miasta i wójtostwa w Kamieniu Krajeńskim⁵³. Drugi zaś regulował świadczenia kmieci ze wsi Orzeł. Oba akty są znane tylko z kopii stworzonych w XV wieku⁵⁴. Niemożliwe byłoby przebycie trasy Byszewo – Cerkwica – Gniezno w dwa dni. Najprawdopodobniej U części z powyższych dokumentów decyzja prawna została podjęta w inny dzień niż samo spisanie dokumentu, co spowodowało to zamieszanie.

Kolejny raz Bodzanta z Kosowic wystawił dokument w Gnieźnie 21 kwietnia dla Włodka z Czarnicy nadając mu i jego potomkom sołectwo we wsi Skaratkowie (Skaratki). Regulował on także powinności i opłaty oddawane arcybiskupstwu⁵⁵. Z tekstu można wywnioskować, że powyższy mężczyzna pochodził z klienteli zwierzchnika polskiego kościoła. W tym czasie Bodzanta zaangażował się również odbudowę klasztoru trzemeszeńskiego oraz tamtejszego kościoła. Udzielił wszystkim mieszkańcom, którzy wsparli wysiłek naprawy placówki, czterdziestodniowego odpustu. Warunkami zdobycia tego przywileju było uczestnictwo we mszy świętej i w nabożeństwie, wysłuchanie kazania, ucałowanie wszystkich relikwii oraz przyczynienie się do zakupu potrzebnych artykułów liturgicznych: wina, kielichów,

⁵¹ KDW III, nr 1827.

⁵² Tamże, nr 1828. Pod tym aktem została przywieszona pieczęć arcybiskupa gnieźnieńskiego. Jest ona bardzo mało wyraźna. Widoczne elementy to postać w centralnej części, poniżej tarcza herbowa Szeligi, w otoku nieczytelne litery.

⁵³ *Jeszcze*, nr 9.

⁵⁴ KDW III, nr 1829.

⁵⁵ *Jeszcze*, nr 10.

ksiąg, hostii, szat liturgicznych⁵⁶. Dokument został wydany 18 maja 1385 roku w Trzemesznie⁵⁷.

W tym roku doszło też do kolejnego konfliktu między arcybiskupem a mieszkańcem Królestwa Polskiego. Sprawa dotyczyła Chebdy Rogowskiego sołtysa z Bodzanowa (wieś w ziemi krakowskiej będąca własnością arcybiskupów). Sołtys słynął z niegodziwego postępowania – był złodziejem, który uprowadzał z miejscowości Prusy bydło należące do zwierzchników Kościoła w Polsce. Z tekstu aktu można dowiedzieć się, że Chebda został wcześniej obłożony ekskomuniką, agrawacją i interdyktem jednakże nie zmienił swojego postępowania, a klątwa nie wywarła na nim wielkiego wrażenia. Bodzanta z Kosowic chcąc powstrzymać niepokornego sołtysa, wzmocnił rzuconą klątwę 8 września w Kurzelowie⁵⁸. Dokument został skierowany do duchownych diecezji krakowskiej, którzy podczas mszy świętej oraz świąt mieli napominać ludność o tym, że Chebda został wyklęty z Kościoła katolickiego. Miało to odbywać się przy ostentacyjnym gaszeniu i zapalaniu świec. Wzmocnienie klątwy odbiło się także na rodzinie sołtysa, ponieważ, jak nakazywał ówczesny zwyczaj, wysyłano do najbliższych ekskomunikowanego aż trzy ostrzeżenia. Jednak w dokumencie z 8 września Bodzanta zarządził, że wystosowane będzie tylko jedno upomnienie. Rodzina miała 14 dni na to, by namówić sołtysa do ukorzenia się i powrotu do wspólnoty kościelnej. W wypadku gdyby, któryś z krewnych Chebdy nie chciał wpływać na decyzję sołtysa również zostałby ekskomunikowany i nie mógłby uzyskać pogrzebu kościelnego. Dokument nakazywał też unikania go w każdym aspekcie życia codziennego. Tam, gdzie przebywał ekskomunikowany, na miejscowość spadał trzydniowy interdykt – nie można było odprawiać wtedy żadnych sakramentów, mszy i nabożeństw⁵⁹.

Bodzanta kolejny dokument w 1385 roku wydał 25 października w Łowiczu. Przeniósł na prawo średzkie wieś Dobrogosty⁶⁰. Przy tym akcie zachowała się również mało czytelna pieczęć⁶¹.

⁵⁶ P. Doroszewski, *Uposażenie i działalność gospodarza klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie do początku XVI wieku*, Olsztyn 2013, s. 117–118.

⁵⁷ KDW III, nr 1830.

⁵⁸ Tamże, nr 1836.

⁵⁹ B. Wojciechowska, *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010, s. 57–58.

⁶⁰ KDW III, nr 1838.

Koronacja królowej Jadwigi zakończyła otwartą wojnę o tron wawelski. Jedną z pierwszych decyzji podjętych przez nowego króla Polski było uregulowanie relacji między młodą władczynią a Siemowitem IV. Według Anny Supruniuk Bodzanta z Kosowic miał pośredniczyć w zawieraniu tej umowy⁶². Niestety ze względu na brak materiału źródłowego ta kwestia pozostanie w sferze hipotez. Jednakże wiadomo, iż 1 listopada 1385 roku w Jeżowie książę mazowiecki wydał dokument dla arcybiskupa Bodzanty, w którym potwierdził wszystkie wcześniejsze przywileje i nadania związane z dobrami arcybiskupimi w kluczu łowickim⁶³. Pismo to potwierdza, że między Bodzantą a byłym pretendentem do korony polskiej relacje układały się pozytywnie. Jeśli przyjąć hipotezę Anny Supruniuk to akt wydany w Jeżowie mógł być formą podziękowania za mediację prowadzoną przez arcybiskupa.

W 1385 roku rycerstwo polskie pragnęło rozwiązać kwestię zamążpójścia małoletniej Jadwigi Andegaweńskiej. Działalność dygnitarzy małopolskich doprowadziła do rozmów z wielkim księciem litewskim Jagiełłą. Pertraktacje te zakończyły się umową wstępną zawartą w Krewie 14 sierpnia 1385 roku. Zostały wtedy określone warunki obwołania Jagiełły królem Polski – przede wszystkim chrzest księcia i jego poddanych oraz małżeństwo z Jadwigą. Oficjalnie wielki książę litewski został zatwierdzony przez ogół rycerstwa na zjeździe w Lublinie 2 lutego 1386 roku. Został mu nadany tytuł pana i opiekuna Królestwa Polskiego⁶⁴. Warto dodać, że z dostępnego materiału źródłowego nie wynika, że arcybiskup Bodzanta był bezpośrednio zaangażowany w osadzenie na polskim tronie księcia litewskiego.

12 lutego 1386 roku do Krakowa przybył władca litewski. Jagiełło wraz ze swymi braćmi otrzymał podstawową wiedzę na temat wiary katolickiej. Po trzech dniach od wjazdu do stolicy Królestwa Polskiego doszło do przyjęcia sakramentu chrztu świętego przez wielkiego księcia

⁶¹ Niestety stan zniszczenia nie pozwala na jednoznaczne określenie jej właściciela. Prawdopodobnie należy jednak do wystawcy dokumentu, czyli do Bodzanty z Kosowic. Na pieczęci widoczna jest postać duchownego trzymającego w dłoniach pastorał. Elementem, który może świadczyć o tym, że jest to pieczęć Bodzanty z Kosowic jest lewa tarcza u dołu pieczęci. Wydaje się, że widnieje tam herb Szeliga.

⁶² A. S u p r u n i u k, *Mazowsze Siemowitów (1341–1442). Dzieje polityczne i struktura władzy*, Warszawa 2010, s. 47.

⁶³ KDW III, nr 1839.

⁶⁴ J. N i k o d e m, *Jadwiga...*, s. 196–197.

litewskiego i jego najbliższych. Ceremonię przeprowadził arcybiskup gnieźnieński Bodzanta z Kosowic w asyście biskupa krakowskiego Jana Radlicy. Jagiełło otrzymał na chrzcie imię Władysław. 18 lutego miała miejsce ceremonia ślubna Władysława Jagiełły i Jadwigi Andegawenńskiej. Tego sakramentu także udzielił arcybiskup gnieźnieński. Kulminacyjnym wydarzeniem w tym czasie był dzień 4 marca 1386 roku, kiedy to odbyła się koronacja na króla Polski wielkiego księcia litewskiego dokonana przez Bodzantę z Kosowic w asyście: Jana Radlicy, Dobrogosta z Nowego Dworu⁶⁵. Koronacja Władysława Jagiełły ostatecznie zakończyła okres bezkrólewia trwający od śmierci Ludwika Węgierskiego. Od tej pory spory wewnętrzne staną się mniej istotne ze względu na narastający konflikt z Zakonem Krzyżackim.

Po koronacji Bodzanta spędzał czas u boku monarchy. Wiadomo o tym z dwóch dokumentów wydanych przez króla w Krakowie w dniu 26 marca 1386 roku, których prawdziwość poświadczal arcybiskup gnieźnieński⁶⁶. Następnie aktywność zwierzchnika była widoczna w Gnieźnie gdzie w dniu 5 maja wydał dokument. Akt dotyczył ufundowania ołtarza Matki Boskiej w katedrze w Gnieźnie nadając przy tym na 20 lat prawo prezenty (duchownego służącego przy tym ołtarzu) Świętosławie – matce kasztelana kaliskiego Jana⁶⁷. Prawdopodobnie zwierzchnik polskiego Kościoła gościł w tym czasie króla Władysława Jagiełłę w duchowej stolicy Królestwa Polskiego. Wynika to z faktu wydania dyplomu przez monarchę 3 maja w Gnieźnie⁶⁸. Kolejna zauważalna aktywność arcybiskupa miała miejsce 12 maja w Łowiczu – doszło tam do transumowania dokumentów dotyczących Kalisza, a wydanych przez poprzednich arcybiskupów. Akt ten zachował się tylko dzięki późniejszym kopiom, w których odnotowano, że na oryginale znajdowała się pieczęć arcybiskupa⁶⁹. Następnie zwierzchnik polskiego kościoła wydał

⁶⁵ Tamże, s. 197–198.

⁶⁶ *Kodeks dyplomatyczny Katedry Krakowskiej Świętego Wacława*, wyd. F. Piekosiński, t. 2, Kraków 1883, nr 331; *Kodeks dyplomatyczny małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 4, Kraków 1905, nr 970.

⁶⁷ KDW III, nr 1848.

⁶⁸ A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386–1434*, Warszawa 2015, s. 36.

⁶⁹ KDW XI, nr 1765. Pieczęć zawierała wizerunek duchownego z jedną ręką skierowaną do błogosławieństwa drugą zaś trzymającą pastorał, u samego dołu herb Szeliga. W otoku napis: *s. minus Bo archiepiscopi Gneznensis*.

dokument 1 czerwca w Łowiczu, w którym to na prawie średzkim lokował wieś niedaleko rzeki Brenicy (późniejszy Kuczków) oraz sprzedał tamtejsze sołectwo Jakubowi z Łagowa. W akcie określono także powinności kmieci i sołtysa nadając 10 lat wolnizny⁷⁰. Bodzanta wydał 23 października w Gnieźnie akt, który przeniósł wieś Kędzierzyn na prawo średzkie oraz nadał w niej sołectwo Janowi Piotrowskiemu⁷¹. Ostatnim dokumentem wystawionym przez Bodzantę z Kosowic w 1386 roku był gnieźnieński akt z 26 grudnia. Wtedy to nadał kanonię honorową Jakubowi prepozytowi trzemeszeńskiemu i jego następcom⁷².

Władysław Jagiełło, starając się o polski tron, zobowiązał się do przeprowadzenia chrztu ludność zamieszkującej Wielkie Księstwo Litewskie. Proces ten rozpoczął się z końcem 1386 roku, w którym to wielki książę litewski wyruszył w kierunku swoich rodzimych ziem. Jan Długosz, wspominając o tych wydarzeniach zanotował, że w całym przedsięwzięciu brał udział arcybiskup Bodzanta oraz Jadwiga Andegaweńska⁷³. Władysław Jagiełło powołał 17 lutego 1387 roku biskupstwo wileńskie z Andrzejem Jastrzębcem dotychczasowym biskupem sereckim na czele. Następnie jeszcze przez kilka miesięcy Władysław Jagiełło przebywał ze swoją świtą na ziemiach litewskich i doglądał procesu chrystianizacji. Należy przyjrzeć się itinerarium króla oraz arcybiskupa, aby potwierdzić wizytę Bodzanty na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Władysław II Jagiełło udał się w swoje rodzime strony w roku 1386 – w końcu października znajdował się poza granicami Królestwa Polskiego⁷⁴. Wiadomo, że arcybiskup nie mógł wyruszyć w orszaku królewskim, ponieważ 26 grudnia w Gnieźnie wydał jeszcze dokument. Brak jego obecności podczas procesu chrystianizacji Litwy może potwierdzić fakt, że nie widniał on wśród testatorów żadnego dokumentu wystawionego wówczas przez Władysława Jagiełłę. Niestety nie można podać żadnej aktywności arcybiskupa między 26 grudnia 1386 roku a 24 kwietnia 1387 roku, możliwe, że mógł przebywać na Litwie podczas najważniejszych dla

⁷⁰ *Jeszcze*, nr 11.

⁷¹ KDW VI, nr 291; J. Warężak, *Rozwój...*, s. 70.

⁷² KDW III, nr 1859, A. Radziwiński, *Rola Gnieźnieńskiej kapituły metropolitarnej w Kościele, państwie w okresie średniowiecza*, [w:] *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 169–170.

⁷³ *Roczniki X*, s. 209–213.

⁷⁴ A. Gąsiorowski, *Itinerarium...*, s. 37.

niej wydarzeń – czyli w lutym 1387 roku (17 lutego odbyło się erygowanie biskupstwa, a 22 lutego chrzest bojarów litewskich)⁷⁵. Nie można jednoznacznie określić czy zwierzchnik polskiego Kościoła uczestniczył osobiście w wyprawie chrystianizacyjnej na Litwę. Wydaje się jednak, że przytoczone wyżej argumenty mogą skłaniać do zdania, że Bodzanta przebywał w tym czasie na terenie Królestwa Polskiego. Natomiast można sprostować kilka hipotez wysnutych przez Marcelego Kosmana w pracy syntetyzującej postaci arcybiskupów w *Poczte Arcybiskupów Gnieźnieńskich i prymasów Polski*. Autor przedstawia kilka argumentów mających wyjaśnić kwestię nieprzebywania Bodzanty na Litwie w czasie procesu chrystianizacji. Przede wszystkim istotną rolę odegrał jego podeszły wiek (a także nienajlepszy stan zdrowia), który nie pozwalał Bodzancie na tak dalekie podróże⁷⁶. Myśl ta budzi kontrowersje z kilku powodów. Po pierwsze, nie jest znana data urodzenia Bodzanty, więc tak naprawdę nie wiadomo, ile miał lat w 1387 roku, a o jego stanie zdrowia nie wspomina żadne źródło. Trzeba zauważyć, że jego samopoczucie nie mogło być aż tak złe, skoro podjął się misji dyplomatycznej poza granicami kraju – udał się do Torunia w styczniu 1388 roku⁷⁷. Kosman zarzuca Bodzancie także brak wykształcenia teologicznego, który miał wpłynąć na jego bezużyteczność podczas erygowania biskupstwa wileńskiego⁷⁸. Ten pomysł wydaje się całkowicie nietrafiony, gdyż nie można stwierdzić jaki poziom wiedzy naukowej reprezentował Bodzanta. Po drugie, tworzenie od podstaw administracji katolickiej na pogańskiej ziemi musiało wymagać przede wszystkim umiejętności zarządzania, a taką z całą pewnością arcybiskup posiadał.

Bodzanta z Kosowic w dniu 24 kwietnia 1387 roku wydał kilka dokumentów w Gnieźnie. Najważniejszym z nich była ekskomunika nałożona na Dzierżka Grocholę – kasztelana santockiego. Trzeba zaznaczyć, że obaj nie darzyli się sympatią, wynikało to przede wszystkim z uczestnictwa Dzierżka w grabieży mienia arcybiskupiego w czasie wojny domowej w Wielkopolsce. Między innymi brał on udział

⁷⁵ J. Krzyżaniakowa i J. Ochmański, *Władysław II Jagiello*, Wrocław 2006, s. 118–119.

⁷⁶ M. Kosman, *Poczet arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski*, Warszawa 2003, s. 69.

⁷⁷ J. Sperka, *Władysław...*, s. 143.

⁷⁸ M. Kosman, *Poczet...*, s. 69.

w plądrowaniu okolic Żnina we wrześniu 1383 roku⁷⁹. Powodem wykluczenia kasztelana ze społeczności kościelnej było wydarzenie z roku 1385. Dzierżek najechał wtedy miasto królewskie Kiecko i napadł na mieszkańców Żnina⁸⁰. Skutkiem jego działań była utrata tytułu kasztelana⁸¹ oraz zmuszenie go do tego, by usunął się z życia publicznego, o czym wnioskować można na podstawie faktu, iż następna informacja o Dzierżku dotyczy już jego śmierci w początku 1389 roku⁸².

Drugi dokument wydany w tym czasie przez Bodzantę dotyczył zatwierdzenia przywileju oraz uposażenia ołtarza św. Stanisława (ufundowanego przez nieżyjącego wojewodę kaliskiego) w katedrze gnieźnieńskiej dla Bronisława archidiacona gnieźnieńskiego⁸³. Kolejne akty to nadanie sołectwa we wsi Wola – Frąckowi z Legnicy⁸⁴ oraz pozwolenie rajcom miejskim Żnina na nakładanie czynszów na rzemieślników⁸⁵. W tym dniu arcybiskup wydał jeszcze jeden dyplom, w którym nadał sołectwo we wsi Bodzęcin Mikołajowi kmieciowi oraz ustanowił liczne wolności mieszkańcom tej miejscowości. Wiadomo także, że wieś została lokowana na prawie średzkim nieco wcześniej niż to wydarzenie. Nazwa miejscowości musiała wziąć się od imienia arcybiskupa – pierwszy raz zanotowana jako Bodzanczyno (dziś Bożacin)⁸⁶. Ostatnia aktywność Bodzanty w roku 1387 miała miejsce w Krakowie, kiedy to wystąpił jako świadek dokumentu wydanego 26 listopada przez Władysława Jagiełłę, nakazującego wszystkim kupcom z krajów ościennych obierać drogę na Kraków i tam wystawiać swoje towary⁸⁷. Spotkanie arcybiskupa z królem najprawdopodobniej dotyczyło rozwiązania toczącego konfliktu zbrojnego z Krzyżakami. Wtedy też musiała się uformować się reprezentacja możnych, która miała wyruszyć na pertraktacje w sprawie konfliktu z Zakonem Krzyżackim. Jak wiadomo, na podstawie późniejszych wydażeń, Bodzanta z Kosowic był jej członkiem.

⁷⁹ *Kronika*, s. 139.

⁸⁰ KDW III, nr 1862.

⁸¹ *Urządnicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław–Kraków 1987, s. 161.

⁸² *Urządnicy wielkopolscy...*, s. 161; F. Sikora, *Ostroróg*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, red. T. Jurek, cz. 3, s. 493.

⁸³ KDW III, nr 1863.

⁸⁴ KDW VI, nr 295.

⁸⁵ Tamże, nr 297; J. Warężak, *Rozwój...*, s. 59.

⁸⁶ Tamże, nr 296; J. Warężak, *Rozwój...*, s. 59.

⁸⁷ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, wyd. F. Piekosiński, t. 1, Kraków 1879, nr 63.

W *Liber beneficiorum archidioecesis gnesnensis* zostało zapisane, że w 1387 roku Bodzanta z Kosowic był odpowiedzialny także za ufundowanie kościoła parafialnego w Pieczewie niedaleko Łęczycy⁸⁸.

Koniec roku 1387 przyniósł wybuch sporu między Władysławem Opolczykiem a Bodzantą z Kosowic. Konflikt poświadczą tylko jeden dokument, który znajduje się w zbiorze prawa kanonicznego *Liber sextus decretalium*. Od 1386 roku książę opolski prowadził intensywną politykę zagraniczną (która musiała być kosztowna), między innymi ponownie pełnił z polecenia węgierskiego zarząd nad Rusią między latem 1386 roku a lutym 1387 roku⁸⁹. Wspomniany dokument zachowany w *Liber sextus decretalium* został spisany 24 września w Łowiczu. Bodzanta kierował w nim apel do duchownych parafii w Wieluniu, Rudzie i Krzyworzece. Ponadto w jego treści wspomina, że Władysław Opolczyk domagał się podatku dwóch groszy od kmieci, co uderzało w wolności prawne i majątek duchowieństwa w tamtym regionie. Bodzanta wobec księcia zastosował napomnienie, według którego możnowładca miał nie tylko wycofać się ze swojej polityki, ale również zrekompensować poniesione z jego winy straty. W wypadku niewykonania poleceń zwierzchnika polskiego Kościoła, Opolczyk miał zostać obłożony karą ekskomuniki. Warto dodać, że w dokumencie pojawił się także fragment dotyczący rabusiów, którzy dręczyli swoimi napadami majątek duchowieństwa oraz ludności zamieszkującej ten region. Bandyci zostali ekskomunikowani a terytorium Wielunia i okolic Bodzanta obrzucił interdyktem. Miało to najprawdopodobniej wymusić interwencję księcia, ponieważ jako władca tych ziem powinien dbać o bezpieczeństwo tamtejszej ludności⁹⁰. O dalszej eskalacji konfliktu na linii arcybiskup – Władysław Opolczyk nic nie wiadomo, co może sugerować, że powyższa sprawa została rozwiązana choć częściowo po myśli zwierzchnika polskiego Kościoła.

Wiadomo, że w latach 1386–1387 doszło do pewnych niesnasek w relacjach między Bodzantą z Kosowic a papieżem Urbanem VI. Bullą z 10 lutego 1386 roku głowa Kościoła katolickiego nakazała swojemu kolektorowi w Polsce – Dobrogostowi z Nowego Dworu, zebrać trzylet-

⁸⁸ *Joannis de Lasco Liber beneficiorum archidioecesis gnesnensis*, wyd. J. Łukomski, t. 2, Gniezno 1881, s. 448.

⁸⁹ J. S p e r k a, *Władysław...*, s. 138–141.

⁹⁰ *Liber sextus decretalium*, Biblioteka Jagiellońska, rękopis 351. IV.

nią dziesięcinę z prowincji gnieźnieńskiej, diecezji chełmińskiej oraz kamińskiej⁹¹. Na początku jednak trzeba odnotować, że 30 czerwca 1385 roku w Gniewnie Jarand dziekan gnieźnieński oraz wicekolektor papieski wydał pokwitowanie dotyczące przekazania 20 grzywien z *ratione vicesimae* – z dwudziestej części dochodu rocznego duchowieństwa przez Bodzantę z Kosowic⁹². Następnie we wrześniu 1386 roku część opłaty, której domagał się Dobrogost została uiszczona przez Bodzantę⁹³. Ze względu na brak środków finansowych arcybiskup nie zapłacił zaległych należności i z tego powodu został obłożony papieskimi cenzurami. Zostały one zniesione 18 maja roku 1387 wraz z bullą wydaną przez papieża Urbana VI. Z pisma tego wiadomo, że zwierzchnik polskiego Kościoła prosił ojca świętego o wyrozumiałość ze względu na brak możliwości zebrania odpowiednich funduszy. Argumenty, których użył Bodzanta wystarczyły papieżowi i zniósł z niego wszystkie kary, a nawet podarował mu zaległą część dziesięciny roku poprzedniego⁹⁴.

Od wielu dziesięcioleci głównym zagrożeniem zewnętrznym dla Wielkiego Księstwa Litewskiego był Zakon Krzyżacki. Po połączeniu unią personalną Litwy i Polski sytuacja militarna między stronami sporu stała się wyrównana. Jednakże koniec XIV wieku to nie był jeszcze czas na rozpoczęcie otwartego konfliktu między Władysławem Jagiełłą a Wielkim Mistrzem Krzyżackim. W latach 1387–1388 doszło do wielu najazdów krzyżackich na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego. Głównym założeniem polityki Zakonu Krzyżackiego była chęć utrzymania neutralności Korony w konflikcie krzyżacko-litewskim. Mimo że Skirgielle (bratu Jagiełły) udało się podpisać pokój z Zakonem w 1387 roku, monarcha Polski musiał interweniować w tej sprawie⁹⁵. Wysłał na pertraktację do Torunia swoich przedstawicieli, którzy mieli zażegnać spór. Dypłomatami ze strony polskiej byli: Bodzanta z Kosowic, Sedziwój z Szubina, Jan z Tęczyna, Paszek Bogoria oraz Ramfold Stosch

⁹¹ *Bullarium Poloniae 1378–1417*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. 3, Rzym-Lublin 1988, nr 45.

⁹² KDW III, nr 1835; J. D r a b i n a, *Kontakty papieżstwa z Polska 1378–1417 w latach wielkiej schizmy zachodniej*, Kraków 1993, s. 14.

⁹³ KDW III, nr 1856.

⁹⁴ Tamże, nr 1864; W. K ł a p k o w s k i, *Kontrybucje kościelne za wojny z Tatarami i Husytami za Władysława Jagiełły*, „Collectanea Theologica”, t. 13, z. 3–4, Lwów 1932, s. 334.

⁹⁵ J. N i k o d e m, *Jadwiga...*, s. 264–266.

z Goryni – przedstawiciel Władysława Opolczyka⁹⁶. Nie doszło wtedy do porozumienia między posłami polskimi a krzyżackimi, dlatego urządzono, że dojdzie do zawieszania broni, a 12 kwietnia odbędzie się spotkanie Wielkiego Mistrza Krzyżackiego z Władysławem Jagiełłą. Dokument, który zatwierdzał te postanowienia, był wydany w imieniu arcybiskupa gnieźnieńskiego w dniu 30 stycznia 1388 roku⁹⁷. Na tym dyplomie przetrwała najlepiej zachowana dostępna pieczęć arcybiskupia Bodzanty z Kosowic. Według Przemysława Mrozowskiego wprowadził on nowy typ pieczęci polegający na przedstawieniu wizerunku duchownego w półpostaci z widocznym herbem rodowym – Szeligą, mocno zarysowanym gestem błogosławieństwa prawą dłonią oraz wyraźnie widocznym pastorałem trzymanym w lewej ręce. Niestety litery w otoku dziś są nieczytelne⁹⁸.

Po pertraktacjach w Toruniu Bodzanta udał się do dóbr arcybiskupich i w Uniejowie wydał dokument 17 lutego 1388 roku. Lokował wieś Skobielice na prawie niemieckim i sprzedał tam sołectwo Janowi⁹⁹. Działalność arcybiskupa widać także w dwóch dyplomach wydanych 7 kwietnia w Gnieźnie. W jednym z nich sprzedał sołectwo Krzepocin oraz potwierdził prawo niemieckie tej miejscowości¹⁰⁰. Drugi akt dotyczył sprzedaży udziałów w zyskach z młyna koło Bożacina Świętosławowi¹⁰¹. Kolejny raz można zauważyć Bodzantę z Kosowic w dniu 24 kwietnia w Żninie. Wydał tam akt dotyczący sprzedaży sołectwa we wsi Słupia Mikołajowi z Rzyzaw¹⁰². Ostatni raz w swojej karierze Bodzanta z Kosowic wystawił dokument 29 sierpnia 1388 roku. Dotyczył on nadania części zysków z młyna w Skierniewicach Mikołajowi z Ośka¹⁰³. Niestety, po tym wydarzeniu próżno szukać aktywności Bodzanty z Kosowic, a następną informacją o nim jest wpis dotyczący jego śmierci. Doszło do niej 26 grudnia 1388 roku w Chełmie w Wielkopolsce. Jego

⁹⁶ J. Sperka, *Władysław...*, s. 143.

⁹⁷ *Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Czartoryskich w Krakowie*, wyd. W. Szelińska, J. Tomaszewicz, cz. 1, Kraków 1975, s. 99–100.

⁹⁸ P. Mrozowski, *Poczet arcybiskupów gnieźnieńskich prymasów Polski*, Warszawa 2003, s. 85.

⁹⁹ *Jeszcze*, nr 12; J. Warężak, *Rozwój...*, s. 100.

¹⁰⁰ Tamże, nr 13.

¹⁰¹ KDW VI, nr 303.

¹⁰² *Jeszcze*, nr 14.

¹⁰³ KDW III, nr 1880.

ciało zostało przewiezione do katedry w Gnieźnie i pochowane w kaplicy, którą zlecił wybudować¹⁰⁴. Dziś nosi ona nazwę kaplicy Doktorów lub też kaplicy św. Jana Nepomucena, a na jej ścianach i na zworniku katedry widnieją wizerunki Szeligi – herbu arcybiskupa¹⁰⁵.

Dwie ówczesne kroniki zawierają informację o śmierci Bodzanty. Autorzy obu wpisów byli zgodni, że jego zgon dokonał się 26 grudnia, jednakże *Rocznik miechowski* podaje, że zdarzyło się to w roku 1388 a *Kalendarz krakowski*, że w 1389¹⁰⁶. Ze względu, na to, że już w marcu 1389 roku został mianowany arcybiskup nominat Jan Kropidło trzeba uznać, że jego poprzednik musiał umrzeć 26 grudnia 1388 roku¹⁰⁷. Należy także zwrócić uwagę na to, iż w styczniu 1389 roku Bronisław archidiacon wystąpił jako administrator archidiecezji ze względu na wakat na tronie arcybiskupim, co także potwierdza, że śmierć Bodzanty miała miejsce 26 grudnia 1388 roku¹⁰⁸. Według ustaleń Zofii Kozłowskiej-Budkowej w kalendarzu krakowskim informacja dotycząca śmierci Bodzanty została stworzona krótko po faktycznym zgonie arcybiskupa a rozbieżność w dacie wynika z tego, że autor wpisu liczył nowy rok od uroczystości Bożego Narodzenia, dlatego 26 grudnia to już rok 1389¹⁰⁹.

Warto także wspomnieć o pewnych wydarzeniach związanych z Bodzantą, które miały miejsce po jego śmierci. W 1390 roku Dobrogost z Nowego Dworu otrzymał za zadanie od kamerariusza papieskiego, by zainteresował się majątkiem pozostawionym przez arcybiskupa Bodzantę z Kosowic. Do papieża doszły informacje, że zagrabiono majątek arcybiskupi po śmierci właściciela ze szkodą dla Stolicy Piotrowej. Dokonać tego mieli kanonicy gnieźnieńscy oraz rodzina

¹⁰⁴ *Vitae*, s. 365.

¹⁰⁵ J. Zachwatowicz, *Historia budowy katedry gotyckiej*, [w:] *Katedra Gnieźnieńska*, red. A. Świechowska, t. 1, Poznań-Warszawa-Lublin 1970, s. 42, P. Hudyma, *Herbarz katedry gnieźnieńskiej*, Gniezno 2004, s. 158.

¹⁰⁶ *Rocznik miechowski* [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. 2, Lwów 1872, s. 887, *Calendarii Cracoviensis notae historicae ad annorum dierumque ordinem redactae*, wyd. W. Bruchnański, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 660.

¹⁰⁷ J. Sperka, *Władysław...*, s. 273.

¹⁰⁸ J. Korytkowski, *Arcybiskupi...*, s. 715.

¹⁰⁹ *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarze*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] *Pomniki dziejowe Polski*, seria 2, t. 5, Warszawa 1978, s. 175.

Bodzanty¹¹⁰. Dobrogost także kilka lat po śmierci zwierzchnika polskiego kościoła doprowadził do spłacenia należności z dziesięciny, którą zalegał arcybiskup w czasie pontyfikatu papieża Urbana VI¹¹¹.

Uzupełnienia wymaga kwestia dotycząca księgi praw – *Liber sextus Decretalium*. Na jednej z ostatnich kart rękopisu została odnotowana próba pióra, w której pisarz zapisał: „Venerabili in Christo patri domino Boczotho sancte Gneznensis ecclesie archiepiscopi”¹¹². Znajdujący się tam również dokument Bodzanty z Kosowic na temat działania podatkowego Władysława Opolczyka, może utwierdzić w przekonaniu, że księga była własnością Bodzanty lub została spisana na jego zamówienie¹¹³.

Istotny jest także dokument wystawiony przez arcybiskupa dotyczący apelacji między rodziną Jana prebendarza w katedrze krakowskiej a nieznanymi polskimi biskupami (wiadomo, tylko że jeden z nich nazywał się Jan). Niestety, akt ten jest w bardzo złym stanie, co uniemożliwia stwierdzenie czego dokładnie dotyczyła sprawa i kiedy zostało wystawione powyższe pismo¹¹⁴.

Istnieje jeszcze jedno dokonanie arcybiskupa, które rzadko kiedy zostaje odnotowane. 10 września 1383 roku został wystawiony w jego imieniu dokument regulujący statut kanoników przy kolegiacie łączyckiej. Zakazywał on rozdawnictwa dóbr prepozytom i powoływał zarządców odpowiedzialnych przed całym konwentem za dysponowanie majątkiem¹¹⁵.

Arcybiskup podczas swojego pontyfikatu erygował także parafię w: Turze¹¹⁶, Krośniewicach¹¹⁷ oraz kościół w Smogorzowie (przed 9 czerwca 1384 roku)¹¹⁸.

¹¹⁰ S. S z c z u r, *Skarbowość...*, s. 230.

¹¹¹ Tamże, s. 259–260.

¹¹² L. P o n i e w o z i k, *Pralaci...*, s. 124.

¹¹³ Tamże, s. 125.

¹¹⁴ *Katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej*, red. K. N a b i a ł e k, Kraków 2014, s. 33–34.

¹¹⁵ *Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis ecclesiarumque collegiatarum Varsoviensis et Lanciciensis*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Prawniczej” Akademii Umiejętności, t. 5, Kraków 1897, s. 532–534; M. B i l s k a - C i e ć w i e r z, *Powstanie i organizacja kapituł kolegiackich metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Kraków 2007, s. 248.

¹¹⁶ K. D ą b r o w s k i, Z. W i l k - W o ś, K. W r ó b l e w s k a - J a k u b o w s k a, *Prace i materiały historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji w Łódzkiej*, t. 5, Konstantynów Łódzki 2008, s. 267.

Bodzanta z Kosowic umierając 26 grudnia 1388 roku był w pode-
szłym już wieku. Jego kariera trwała przynajmniej 31 lat i zaowoco-
wała uczestnictwem w najważniejszych wydarzeniach Królestwa Pol-
skiego drugiej połowy XIV wieku. Niestety, opinia jaką zyskał przez
nieprzychylną mu *Kronikę Jana z Czarnkowa* sprawiła, że przez długi
czas panowało przekonanie o nim jako o osobie niekompetentnej
i działającej na szkodę Kościoła i państwa. Przez co na przestrzeni
wieków historycy potrafili w skrajny sposób wypowiadać się na temat
Bodzanty z Kosowic. Jan Dąbrowski w 1918 roku napisał: „Bodzanta
pieczętujący się herbem Szeliga, nie lubił się wysuwać; zostaje
w cieniu (...). Nie jest to wszakże postać sympatyczna, cechuje ją
chytrość i oportunizm”¹¹⁹. Natomiast w 1936 roku Stanisław Troja-
nowski stwierdził: „Jako polityk szkoły Kazimierza W. należał B.
niewątpliwie do najwybitniejszych postaci swego czasu. Wielka ener-
gia i konsekwencja postępowania – to jego cechy charakterystyczne,
podobnie jak i wierność złożonym przysięgom”¹²⁰. Znowu w 1888
roku Jan Korytkowski w takich słowach wyraził swoją opinię o Bo-
dzancie: „niestałość charakteru i chwiejność zdania politycznego,
przez które tak siebie jako i kościół gnieźnieński na nader dotkliwe
wystawił prześladowanie, a dobra arcybiskupie w kwitnym stanie
będące na ruinę i spustoszenie, którego naprawić nie zdołał. (...) przy
silniejszym charakterze, głębszym rozumie politycznym obok powagi
swej metropolitarnej byłby mógł niejednemu złemu zapobiec”¹²¹.

Z kolei Jarosław Nikodem w 2009 roku uważał: „nie było jego wi-
ną, że nie umiał dostrzec tego wszystkiego, co dostrzegali bardziej od
niego doświadczeni i uzdolnieni polscy politycy. Temu swojemu bra-
kowi politycznego rozeznania i wyobraźni zawdzięczał późniejsze
wmanewrowanie się w popieranie Siemowita IV”¹²². Jak widać prze-
ważają negatywne na jego temat zdania historyków. Zarzuty, które
często się pojawiają wobec arcybiskupa to brak zmysłu politycznego
oraz bezmyślne zmienianie sojuszy podczas bezkrólewia. W większo-

¹¹⁷ M. S t e f a n o w s k i, W. W o j d e c k i, *Na marginesie katalogu Archidiecezji Warszawskiej z roku 1935*, „Studia Theologica Varsaviensia”, t. 30, nr 1, 1992, s. 201.

¹¹⁸ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, t. 4, Wrocław 1969, nr 1067.

¹¹⁹ J. D ą b r o w s k i, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370–1382*, Kraków 2009, s. 180.

¹²⁰ S. T r o j a n o w s k i, *Bodzanta...*, s. 183.

¹²¹ J. K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi...*, s. 716.

¹²² J. N i k o d e m, *Jadwiga...*, s. 96.

ści przypadków opinie na temat Bodzanty dalej są konstruowane tylko na podstawie relacji, które spisał Jan z Czarnkowa. Choć barwne opisy kronikarza mogą opowiedzieć wiele na temat relacji społecznych tamtych czasów, to nie uwzględniają całej działalności Bodzanty. Przedstawione w niniejszym artykule argumenty ukazują, że po zakończeniu wojny domowej w Królestwie Polskim Bodzanta zajął się odbudową zniszczonej majątności kościelnej. Mimo tak krótkiego urzędowania zauważalna była też duża liczba wystawianych przez niego dokumentów, które w większości dotyczyły spraw duchownych i administracyjnych. Zauważalny był także jego wkład w rozwój sztuki sakralnej – ufundował oraz uposażył wiele ołtarzy w katedrze gnieźnieńskiej. Misja do Torunia z 1388 roku pokazuje, że Władysław II Jagiełło ufał arcybiskupowi i dlatego powierzył mu to zadanie. Pierwszą osobą, która prawdziwie doceniła dokonania arcybiskupa gnieźnieńskiego, był szesnastowieczny poeta Klemens Janicki. Napisał on wiersz wychwalający Bodzantę za przeprowadzenie chrztu Jagiełły dzięki czemu połączył on Polskę i Litwę:

*Tempore Bodzenta Christi se fonte Jagiello
Tingit, Lechiaci scripta capitque soli,
Caetera si desint, erit hoc memorabilis uno,
Lituanis veram, quod dedit esse fidem*¹²³.

Można sformułować wiele różnych opinii na temat arcybiskupa, odnosił on bowiem w życiu zarówno spektakularne sukcesy jak i dotkliwe porażki. Wydaje się, że przykład kariery Bodzanty z Kosowic pokazuje, że nawet w średniowiecznej Polsce ktoś o dużych ambicjach i zdolnościach mimo swojego pochodzenia z ubogiego rodu, potrafił osiągnąć spektakularny sukces. Jednocześnie opisane wydarzenia uświadamiają nam, jak brak silnych konotacji rodowych uniemożliwił arcybiskupowi skuteczną obronę dóbr arcybiskupich podczas wojny domowej. Bez wątplenia uczestnictwo Bodzanty w wydarzeniach, które ukierunkowały polską politykę na następne kilkadziesiąt lat, uczyniło go jednym z najbardziej rozpoznawalnych arcybiskupów gnieźnieńskich w historii Rzeczypospolitej.

¹²³ *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. Turowski, Kraków 1858, s. 377.

Tab. 2. Działalność gospodarczo-prawna Bodzanty z Kosowic na podstawie *Wizytacji dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku*¹²⁴

Numer strony	Rok	Treść
3	1383	Potwierdzenie praw wójtostwa w Łowiczu.
210	1384	Nadanie sołectwa Michałkowi we wsi Lanki w ziemi łączyskiej.
283	1384	Nabycie przez arcybiskupstwo prawa do budynku niedaleko kościoła Matki Boskiej w okolicy jeziora Czaple. Przekazanie dziesięciny ze wsi: Grocholin, Strzałkowo, Suchoręcz i Suchoręczek na rzecz Jana Proboszcza kościoła znińskiego.
153	1386	Lokowanie na prawie średzkim dąbrowy w ziemi łowickiej i sprzedaż sołectwa Jakubowi z Łagowa.
116	1386	Założenie wsi Krępa na surowym korzeniu i nadanie jej Piotrowi z Piotrowic.
148	1386	Nadanie prawa niemieckiego wsi Sierakowice w ziemi łowickiej, przekazanie tam sołectwa Janowi murarzowi z Uniejowa.
51-52	1386	Otrzymanie stawu rybnego, młyna oraz zgody na budowę tawerny przez Szezdorka zwanego trawą sołtysa wsi Laszniki.
303	1387	Określenie powinność kmieci ze wsi Modrzewie w ziemi kurzelowskiej.
70	1382–1388	Przeniesienie wsi Ziąbki na prawo niemieckie w ziemi łowickiej nadanie tam sołectwa Wojciechowi.

¹²⁴ *Wizytacje*. Źródło to posiada wiele informacji o działaniu prawno-gospodarczym Bodzanty, jednakże powyższa tabela została stworzona z pominięciem tych danych, które pokrywają się z dokumentami i informacjami użytymi w tekście artykułu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Liber sextus decretalium, Biblioteka Jagiellońska, 351. IV.

Źródła drukowane

Bullarium Poloniae, wyd. I. Sułkowska-Kurasiowa, S. Kuraś, t. 3, Romae-Lublin 1988.

Calendarii Cracoviensis notae historicae ad annorum dierumque ordinem redactae, wyd. W. Bruchnalski, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893.

Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584, wyd. K. Turowski, Kraków 1858.

Jana Długosza Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, tłum J. Mrukówna ks. 10, Warszawa 1981.

Jeszcze szesnaście nie drukowanych dokumentów arcybiskupów XIV wieku, wyd. S. Librowski, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 55, Lublin 1987.

Joannis de Lasco Liber beneficiorum archidioecesis gnesnensis, wyd. J. Łukomski, t. 2, Gniezno 1881.

Joannis Długossii Vitae Episcoporum Poloniae. Catalogus Archiepiscoporum Gnesnensium, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887.

Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, wyd. W. Szelińska, J. Tomaszewicz, cz. 1, Kraków 1975.

Katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej, red. K. Nabiałek, Kraków 2014.

Kodeks dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński, t. 4, Kraków 1905.

Kodeks dyplomatyczny Katedry Krakowskiej Świętego Wacława, wyd. F. Piekosiński, t. 2, Kraków 1883.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1879, t. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa–Poznań 1982, t. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999.

Kronika Jana z Czarnkowa, tłum. J. Żerbiło, Kraków 2012.

Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarze, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] *Pomniki dziejowe Polski*, seria 2, t. 5, Warszawa 1978.

Rocznik miechowski [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. 2, Warszawa 1961.

Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis ecclesiarumque collegiatarum Varsoviensis et Lanciencensis, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Prawniczej” Akademii Umiejętności, t. 5, Kraków 1897.

Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920.

Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. S. Kuraś, t. 4, Wrocław 1969.

Literatura przedmiotu

- Bilska-Ciećwierz M., *Powstanie i organizacja kapituł kolegiackich metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Kraków 2007.
- Czwojdrak B., *Osadnictwo średniowieczne i ich właściciele na obszarze dzisiejszego Sosnowca*, [w:] *Osadnictwo między Przemszą a Brynicą*, red. J. Sperka, Cieszyń 2005.
- Dąbrowski K., Wilk-Woś Z., Wróblewska-Jakubowska K., *Prace i materiały historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji w Łódzkiej*, t. 5, Konstancin-Jeziorna 2008.
- Dąbrowski J., *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370–1382*, Kraków 2009.
- Doroszewski P., *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie do początku XVI wieku*, Olsztyn 2013.
- Drabina J., *Kontakty papieżstwa z Polska 1378–1417 w latach wielkiej schizmy zachodniej*, Kraków 1993.
- Gąsiorowski A., *Itinerarium Króla Władysława Jagielly 1386–1434*, Warszawa 2015.
- Hudyma P., *Herbarz katedry gnieźnieńskiej*, Gniezno 2004.
- Kierst W., *Wielkorządy krakowskie XIV–XVI stuleciu*, „Przegląd Historyczny”, t. 10, z. 1, Warszawa 1910.
- Kłapkowski, W., *Kontrybucje kościelne za wojny z Tatarami i Husytami za Władysława Jagielly*, „Collectanea Theologica”, t. 13, z. 3–4, 1932.
- Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821 czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, t. 1, Poznań 1888.
- Kosman M., *Poczet arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski*, Warszawa 2003.
- Kowalski M., *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996.
- Krzyżaniakowa J., Ochmański J., *Władysław II Jagiello*, Wrocław 2006.
- Kubicki R., *Podstawy ekonomiczne funkcjonowania mendikantów w państwie krzyżackim i Prusach Królewskich do połowy XVI w.*, [w:] *Inter oeconomiam coelestem et terrenam mendicanti a zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki, T. Gałuszka, R. Kubicki, A. Zajchowska, Kraków 2011.
- Łojko J., *Wojna domowa w Wielkopolsce*, [w:] *Gniezn. Studia i materiały historyczne*, t. 2, red. J. Topolski, Warszawa–Poznań 1987.
- Marzec A., *Pod rządami nieobecnej monarchii. Królestwo Polskie 1370–1382*, Kraków 2017.
- Marzec, A., *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006.
- Mrozowski P., *Poczet arcybiskupów gnieźnieńskich prymasów Polski*, Warszawa 2003.
- Nikodem, J., *Jadwiga król Polski*, Wrocław 2009.
- Poniewozik L., *Prałaci i kanonicy wiślicy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004.

- Radziwiński A., *Rola Gnieźnieńskiej kapituły metropolitarnej w Kościele, państwie w okresie średniowiecza*, [w:] *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000.
- Rutkowska, G., *Niezachowane dokumenty królowej Jadwigi*, „Roczniki Historyczne”, t. 58, Poznań 1992.
- Sikora F., *Ostroróg*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, red. T. Jurek, cz. 3.
- Sperka J., *Szafrancowie herbu Stary Koń: z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.
- Sperka J., *Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, Pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330 – 8 lub 18 maja 1401)*, Kraków 2016.
- Starzyński M., *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010.
- Starzyński M., *Spór o miasto. Kraków w ostatnim dziesięcioleciu panowania Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Kazimierz – sławny i z czynów Wielki*, red. M. Starzyński, Kraków 2010.
- Stefanowski M., Wojdecki W., *Na marginesie katalogu Archidiecezji Warszawskiej z roku 1935*, „Studia Theologica Varsaviensia”, t. 30, nr 1, 1992.
- Supruniuk A., *Mazowsze Siemowitów (1341–1442). Dzieje polityczne i struktura władzy*, Warszawa 2010.
- Szczur, S., *Skarbowość papieska w Polsce w latach 1378–1431*, Kraków 2008.
- Szybkowski S., *Studia z genealogii i prozopografii polskiej szlachty późnośredniowiecznej*, Gdańsk 2003.
- Tęgowski J., *Postawa polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanty w czasie bezkrólewia po śmierci Ludwika Węgierskiego*, [w:] *Genealogia – rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziwiński i J. Wroniszewski, Toruń 1996.
- Trojanowski, S., *Bodzanta* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, red. W. Kończewski, Wrocław 1977.
- Urzędnicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław-Kraków 1987.
- Warężak J., *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, [w:] *Badania z dziejów społecznych i gospodarczych*, red. F. Bujak, z. 5, Lwów 1929.
- Wieczorek J., *Wikariusze katedry krakowskiej w XIII i XIV stuleciu*, „Nasza Przeszłość”, t. 78, red. J. Dukąła, Kraków 1992.
- Wojciechowska B., *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010.
- Wroniszewski J., *Praląci kolegiaty wiślickiej w XIV wieku. Pochodzenie i droga awansu*, [w:] *Duchowienstwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000.
- Zachwatowicz J., *Historia budowy katedry gotyckiej*, [w:] *Katedra Gnieźnieńska*, red. A. Świechowska, t. 1, Poznań-Warszawa-Lublin 1970.
-

